

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 1 września 2016 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach po rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I Ns 466/15 z wniosku S. M. i M. M. z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o ustanowienie służebności przesyłu oddalił wniosek, nie obciążył wnioskodawców obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz uczestnika.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiedli wnioskodawcy, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie następujących przepisów prawa:

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku wnioskodawców o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rzeczoznawstwa majątkowego z uwagi na uwzględnienie zarzutu zasiedzenia, podczas gdy w sprawie brak było podstaw do jego uwzględnienia, a dopuszczenie dowodu jest niezbędne do ustalenia wysokości rocznego wynagrodzenia należnego wnioskodawcom z tytułu ustanowienia wnioskowanej służebności przesyłu;

- art. 207 § 6 k.p.c., art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, tj. J. J., W. L. zgłoszonego w dniu 14 września 2016 roku, z uwagi na uwzględnienie zarzutu zasiedzenia oraz z uwagi na uznanie, iż został zgłoszony jako spóźniony, pomimo, iż tożsamość tych świadków wnioskodawcy poznali dopiero na posiedzeniu w dniu 1 września 2016 roku, a dopuszczenie dowodu jest niezbędne do ustalenia zakresu i woli korzystania z nieruchomości wnioskodawców przez uczestnika oraz uprawnień i organizacji wewnętrznej uczestnika z zakresu kompetencji M. P. (1) do składania oświadczeń i podejmowania decyzji w imieniu uczestnika,

- art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. art. XLI § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku - Przepisy wprowadzające kodeks cywilny, poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że termin zasiedzenia służebności przesyłu przez uczestnika rozpoczął bieg od dnia 1 stycznia 1964 roku, co powoduje, że uwzględniając termin 20 letni nieprzerwanego, samoistnego posiadania, uczestnik zasiedział służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu z dniem 2 stycznia 1985 roku;

- art. 172 § 1 k.c. i art. 352 k.c., poprzez ich zastosowanie i uznanie, że w sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące stwierdzenia zasiedzenia, a zwłaszcza, iż uczestnik korzystał z nieruchomości w takim zakresie, jaki wynikałby z treści służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu z zamiarem posiadania wbrew woli, co potwierdzałoby, iż spełniona została przesłanka samoistnego posiadania.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelacyjnych skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania a także o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania za obie instancje;

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu.

W tym miejscu przypomnieć należy, że przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie był wniosek apelujących o ustanowienie służebności przesyłu na ich nieruchomości stanowiącej działkę nr ew. 255/7 z obrębem ew. (...) D., o pow. 1,2871 ha, położonej w miejscowości D., gmina M., dla której Sąd Rejonowy w Skierniewicach, VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), na rzecz uczestnika (...) S.A za odpowiednim wynagrodzeniem. Uczestnik postępowania z kolei podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, oceniony przez Sąd Rejonowy jako skuteczny. Tym samym prawidłowość zakwestionowanego orzeczenia

zależała od tego, czy Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny podniesionego przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia.

Niezasadny jest zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia przepisów postępowania art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k. p. c, art. 207 § 6 k.p.c., art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych uczestników o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rzeczoznawstwa majątkowego, o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, tj. J. J., W. L. na okoliczność ustalenia zakresu i woli korzystania z nieruchomości wnioskodawców przez uczestnika oraz uprawnień i organizacji wewnętrznej uczestnika, zakresu kompetencji M. P. (1) do składania oświadczeń i podejmowania decyzji w imieniu uczestnika do składania oświadczeń i podejmowania decyzji w imieniu uczestnika. Wnioski te, zdaniem Sądu Okręgowego zostały prawidłowo oddalone albowiem były zbędne wobec tego, że istotne okoliczności w sprawie zostały wyjaśnione. Ponadto M. P. (2) jest pracownikiem uczestnika dopiero od 2002 roku a termin zasiedzenia służebności upłynął przed tą datą w 1985 roku. Zatem kwestia umocowania M. P. (3) do działania w imieniu uczestnika nie miała żadnego znaczenia w sprawie. Dodatkowo Sąd Rejonowy wyjaśnił, że pracownik uczestnika M. P. (2) nie był umocowany do składania oświadczeń w imieniu uczestnika w tym do podpisania aktu notarialnego, w którym miałyby dojść do ustanowienia służebności i wypłaty odszkodowania. Zbędne było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rzeczoznawstwa majątkowego w celu ustalenia wysokości rocznego wynagrodzenia należnego wnioskodawcom z tytułu ustanowienia wnioskowanej służebności przesyłu w sytuacji zasadnie podniesionego zarzutu zasiedzenia. Przedmiotem dowodu mogą być jedynie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. O tym, które z faktów podnoszonych przez strony będą miały taki charakter, decydują normy prawa materialnego, które w postępowaniu mają zostać urzeczywistnione (wyr. SN z 4.3.2008 r., III UK 65/07, L.). Te z kolei ustala sąd na podstawie twierdzeń powoda (wnioskodawcy), przytaczanych dla uzasadnienia zgłaszanego w postępowaniu żądania. Istotne znaczenie mają zatem jedynie te fakty, które odpowiadają hipotezom tych przepisów prawa materialnego, które mają zastosowanie w sprawie. Dlatego też art. 227 KPC znajduje zastosowanie nie przy ustalaniu faktów przez sąd, lecz przy podejmowaniu określonych rozstrzygnięć dowodowych (wyr. SN z 5.9.2008 r., I CSK 41/08, L.). Komentowany przepis nie jest źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych sądu, a jedynie określa wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Czyni to przez wskazanie, jakie fakty mają „zdatność” dowodową, a więc jakie zjawiska świata zewnętrznego, jakie okoliczności oraz stany i stosunki są przedmiotem dowodzenia w procesie cywilnym, a ściślej, w konkretnej sprawie przedstawionej do rozstrzygnięcia (wyr. SN z 17.4.1998 r., II CKN 683/97, L.; wyr. SN z 13.1.2010 r., II CSK 357/09, L.). Twierdzenie, iż art. 227 KPC został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (wyr. SN z 4.11.2008 r., II PK 47/08, L.; wyr. SN z 14.5.2008 r., II PK 322/07, L.; wyr. SN z 7.3.2001 r., I PKN 299/00, OSNAPiUS 2002, Nr 23, poz. 573; odmiennie wyr. SN z 25.6.2008 r., II UK 327/07, L.; wyr. SN z 7.10.2004 r., IV CK 75/04, L.).

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przystępując do rozważenia poszczególnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy odnieść się do tej ich części, które choć występują w różnej konfiguracji w istocie kwestionują ocenę Sądu co do stwierdzenia spełnienia przez uczestnika przesłanek zasiedzenia służebności gruntowej przesyłu. Ustosunkowując się do tak sformułowanych zarzutów już na wstępie wyrazić należy przekonanie, iż są one w całości niezasadne.

W niniejszej sprawie zastosowanie mają przepisy dotyczące zasiedzenia służebności gruntowej art. 292 k.c. i odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. Warto dla jasności dalszego wyводу przypomnieć, że przesłankami nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie są: posiadanie nieruchomości w granicach służebności, upływ terminu zasiedzenia oraz istnienie trwałego i widocznego urządzenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na

korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Przesłanką nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie jest, tak jak w wypadku nabycia przez zasiedzenie własności rzeczy, jej posiadanie. Jednak dla służebności ustawodawca unormował w sposób szczególnie tę przesłankę stanowiąc w art. 352 § 1 k.c., iż kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności.

Nie zasadny jest zarzut skarżących, że uczestnikowi nie można przypisać posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Skarżący podnosili, że o braku takiego posiadania wskazywała korespondencja prowadzona pomiędzy uczestnikiem a wnioskodawcami od 2014 roku dotycząca wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu, jak i z tytułu bezumownego korzystania.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie może budzić wątpliwości, iż napowietrzna linia SN 15 kV przebiegająca przez działkę wnioskodawców stanowi trwałe i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 292 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za pojęcie „urządzenia” uważa się wynik celowego działania, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy mechanizmów, wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. Tym samym usytuowany ponad gruntem i z gruntem tym trwale związany odcinek sieci energetycznej (składający się z przewodów, konstrukcji nośnej, izolatorów itp.), stanowi niewątpliwie trwałe i widoczne urządzenie. Jest to bowiem obiekt skonstruowany przez człowieka i posadowiony w ten sposób, że może być spostrzeżony bez najmniejszego problemu. Zgodnie zaś z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Z kolei zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się odpowiednio. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne.

Z opisanym wyżej posiadaniem prowadzącym do zasiedzenia służebności, przez poprzedników prawnych uczestnika, mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Przy czym kwestia następstwa prawnego posiadaczy nie była kwestionowana. W orzecznictwie przyjmuje się, że przejęcia linii energetycznych przez przekształcane kolejne podmioty prawne podpadały pod hipotezę normy wynikającej z art. 176 § 1 KC w zw. art. 292 KC. Była to bowiem kontynuacja posiadania w zakresie tej samej służebności przez kolejnych jej posiadaczy i ich posiadanie podlega zaliczeniu, skoro nie budziło wątpliwości następstwo przede wszystkim faktyczne pomiędzy kolejnymi osobami prawnymi władającymi tymi urządzeniami i każdy następca przejmował to posiadanie od poprzednika bez jego sprzeciwu, czy nawet osób trzecich. (postanowienie SN z dnia 15 listopada 2016 roku, III CSK 422/15 L.).

Okoliczność prowadzonej pomiędzy stronami korespondencji w zakresie ustalania wynagrodzenia z tytułu służebności przesyłu czy bezumownego korzystania nie miała żadnego znaczenia dla oceny posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej. W orzecznictwie przyjmuje się, że wytoczenie przez właściciela nieruchomości powództwa przeciwko posiadaczowi służebności przesyłu, a przed dniem 3 sierpnia 2008 roku przeciwko posiadaczowi służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, powództwa o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności nie przerywa biegu jej zasiedzenia (wyrok SN z dnia 25.11.2015 r, II CSK 639/14, L.). To tym bardziej prowadzone przez strony negocjacje co do wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu czy za bezumowne korzystanie nie mogły mieć wpływu na ocenę posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej zwłaszcza, że prowadzone były już po dacie zasiedzenia. Zasiedzenie służebności gruntowej nastąpiło w dniu 2 stycznia 1985 roku, a czynności w postaci negocjacji wynagrodzenia podejmowano po tej dacie. Co pozostawało również bez wpływu na zasiedzenie.

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że nabycie własności (służebności) przez zasiedzenie następuje z mocy samego prawa z upływem ostatniego dnia terminu zasiedzenia. Jest więc ono "jednorazowe", chociaż jego przesłanki realizują

się w długim okresie. Orzeczenie o zasiedzeniu ma charakter deklaratoryjny, a nabycie ma charakter pierwotny. Posiadanie samoistne jako jego przesłanka ma znaczenie do chwili zasiedzenia; kto nawet utracił posiadanie nieruchomości, czy też stał się posiadaczem zależnym po upływie terminu zasiedzenia nie przestaje być właścicielem i po potwierdzeniu tego nabycia może przenieść własność na osobę trzecią. Każdy też następca prawny właściciela "z tytułu zasiedzenia" może powołać się na tego rodzaju nabycie, gdyż w innym wypadku nie mógłby wykazać swego pochodnego nabycia prawa własności, przy czym obojętne jest, czy ten następca ma nieruchomość w posiadaniu. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2012r, sygn. III CSK 316/11, LEX nr 1232468)

Z omówionych powyżej względów nie mają racji skarżący, że negocjacje dotyczące wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu, jak i z tytułu bezumownego korzystania miały jakikolwiek wpływ na posiadanie służebności gruntowej w przedmiotowej sprawie.

Sąd Okręgowy podzielił podstawową ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd Rejonowy o uzyskaniu przez poprzednika uczestnika postępowania posiadania służebności w złej wierze.

Zła wiara – ujmując tę kwestię najogólniej - zachodzi wtedy, gdy określony podmiot wie o nieistnieniu określonego prawa, stosunku prawnego lub sytuacji prawnej, jednakże należy uznać, że wiedziałby, gdyby w konkretnych okolicznościach postępował rozsądnie, z należytą starannością i zgodnie z zasadami współżycia społecznego (zob. orz. SN z 14.04.1956 r., III CR 810/55, OSN 1956, poz. 117). O tym zaś, czy nieruchomość posiada się w złej, czy też w dobrej wierze, decyduje stan świadomości w momencie obejmowania nieruchomości (zob. wyrok SN z 11.01.2005r., III CSK 72/10).

W niniejszej sprawie złą wiarę poprzednika prawnego uczestnika przyjął Sąd Rejonowy, gdyż nie zostało wykazane, że posadowienie przedmiotowych urządzeń przesyłowych nastąpiło na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej, a fakt ten jest miarodajny dla oceny, że objęcie w posiadania nastąpiło bez podstawy prawnej, a zatem w złej wierze.

Nie zasadny jest zarzut skarżących odnośnie rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia. Zdaniem skarżących powołujących się na treść postanowienia SN z dnia 4 lipca 2014 roku, sygn. akt II CSK 551/13, bieg terminu zasiedzenia nie mógł się rozpocząć przed dniem 5 grudnia 1990 roku, ponieważ przedmiotowa działka stanowiła własność Skarbu Państwa. Zgodnie z powołanym orzeczeniem bieg terminu zasiedzenia służebności linii przesyłowej znajdującej się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego, przebiegającej po działce stanowiącej własność Skarbu Państwa, będącej w zarządzie innej państwowej osoby prawnej, nie mógł się rozpocząć przed dniem 5 grudnia 1990 r. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można przenieść powyższych rozważań SN i płynących z niego wniosków na grunt rozpoznawanej sprawy. Orzeczenie to i płynące z niego wnioski znajdują zastosowanie w sytuacji kiedy działka obciążona służebnością stanowiła czy stanowi własność Skarbu Państwa. Taka sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie. Działka nr ew. 255/7, której dotyczy sprawa, stanowiła własność osób fizycznych i nie była własnością Skarbu Państwa, co pominęli skarżący.

Analizując stan faktyczny w kontekście prawa materialnego stwierdzić należy, że linia przesyłowa znajdująca się na nieruchomości wnioskodawców została wybudowana w latach pięćdziesiątych dwudziestego wieku, a zatem pod rządami Dekretu Prawo Rzeczowe z dnia 11 października 1946 roku, który przewidywał 30 letni termin zasiedzenia służebności w złej wierze i 20 letni termin zasiedzenia w dobrej wierze. Niewątpliwie terminy te nie upłynęły przed wejściem w życie Kodeksu Cywilnego, co miało miejsce w dniu 1 stycznia 1965 roku. Do zasiedzenia odnoszą się art. XLI-XLII ustawy z 23.04.1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. nr 16 poz.94 z póź. zm.). Na mocy tych przepisów do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu, dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie (§ 1 XLI), Jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy, niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie; jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (§2). Według treści art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wejścia w życie przepisów k.c. termin zasiedzenia wynosi lat dwadzieścia dla posiadacza w złej

wierze. Przepis w tym brzmieniu ma zastosowanie w sprawie, ponieważ zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 1990 roku (Dz.U. nr 55, poz. 321) tj. przed dniem 1 października 1990 r. (art. 9 nowelizacji, por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1991 r., III CZP 73/90, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1993 r., II CRN 89/93). (Dz.U. nr 16 poz.94 z późn. zm.).

Mając na uwadze okoliczności faktyczne ustalone w sprawie oraz treść powołanych przepisów prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej rozpoczął się z dniem wejścia w życie Kodeksu Cywilnego, czyli z dniem 1 stycznia 1965 roku. A zatem od dnia 2 stycznia 1985 roku doszło do zasiedzenia przez Skarb Państwa służebności gruntowej przesyłu odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Zaakcentowania wymaga, że w przedmiocie możliwości nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu istnieje bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. np. uchwałę SN z 30.08.1991 r., III CZP 73/91, OSNC 1992/4/53; uchwałę SN z 10.01.2002 r., II CKN 639/99, Lex nr 53135; uchwałę SN z 17.01.2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003/11/142; uchwałę SN z 7.10.2008 r., III CZP 89/08), w którym ugruntowane jest już stanowisko, że korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r. stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa (por. wyrok SN z 9.12.2009 r., IV CSK 291/09, LEX nr 564973). Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić, należy że dopuszczalne było nabycie przez zasiedzenie przedmiotowej służebności gruntowej od dnia 2 stycznia 1985 roku, jako że nastąpiło przed dniem 1 lutego 1989 roku.

Sąd Rejonowy prawidłowo zatem uznał, że właściciel urządzeń przesyłowych dysponuje już prawem do korzystania ze służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, nabytej drogą zasiedzenia przez jego poprzednika prawnego, co nie pozwalało na uwzględnienie wniosku. Istotą postępowania o ustanowienie służebności jest bowiem usankcjonowanie prawnorzecowego tytułu do władania cudzym gruntem w określonym zakresie co, w przypadku istnienia prawa o takiej treści, czyni wniosek bezprzedmiotowym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym, jako bezzasadna, podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w odwołaniu do art. 520 § 2 k.p.c. wobec uznania, że interesy wnioskodawców i uczestnika były sprzeczne. Oddalenie apelacji wnioskodawców przy jednoczesnym uwzględnieniu podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności uzasadniało odstąpienie od zasady orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego wynikającej z art. 520 § 1 k.p.c. Na kwotę przyznaną z tego tytułu na rzecz uczestnika złożyło się kwota 600 zł stanowiąca wynagrodzenie fachowego pełnomocnika uczestnika ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804.).